

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2024 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **T.I.**,
skazanego z art. 258 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z dnia 13 maja 2024 r., sygn. akt II AKa 87/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Radomiu
z dnia 3 grudnia 2021 r., sygn. akt II K 82/20,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego T.I. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[WB]

UZASADNIENIE

T.I. został oskarżony o to, że:

1. w okresie od daty bliżej nieustalonej 2017 r. do 11 marca 2019 r. w R. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw w zakresie kradzieży z włamaniami do różnych obiektów na terenie Państw UE i Szwajcarii i zaboru wysokospecjalistycznego sprzętu optycznego i geodezyjnego, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;

2. w dniu 15 czerwca 2018 r. w miejscowości W. na terenie Konfederacji Szwajcarii działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej po uprzednim włamaniu poprzez wyważenie okna dostał się do pomieszczeń biurowych skąd zabrał w celu przywłaszczenia urządzenia geodezyjne marki L. o wartości nie mniejszej niż 1.736.258,30 zł /469.259 CHF/na szkodę firmy S.AG, tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
3. w dniu 7 czerwca 2018 r. w Ł. i innych miejscowościach nie stosując się do decyzji wydanej przez Urząd Miasta w R. z dnia 17 czerwca 2015 r. o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami prowadził na drodze publicznej samochód marki O. nr. rej. (...), tj. o czyn z art. 180a § 1 k.k.;
4. w dniu 3 lutego 2016 r. w R. w celu uzyskania kredytu z Bank SA O/R. przedłożył podrobione zaświadczenie z dnia 1 lutego 2016 r. o zatrudnieniu w firmie W.1, dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wsparcia finansowego, tj. o czyn z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;
5. w dniu 10 marca 2020 r. w miejscowości C. gm. Z. nie stosując się do wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach o sygn. II K 212/19 z dnia 4 grudnia 2019 r. orzekającego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat, prowadził w ruchu lądowym samochód marki A. o nr. rej. (..) będąc w stanie nietrzeźwości z poziomem alkoholu w wydychanym powietrzu 1,14 mg/l, tj. o czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k..

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 3 grudnia 2021 r., sygn. II K 82/20, oskarżony T. I. został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu: w pkt. I aktu oskarżenia czynu, z tą zmianą, iż ustalono, że dopuścił się go w okresie bliżej nieustalonym od 01 do 30 czerwca 2018 r., za który wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, w pkt. II aktu oskarżenia czynu, z tą zmianą, że dodatkowo ustalono, iż przełamanie zabezpieczenia miało także postać wybicia szyby w oknie, oraz, że zabrał w celu przywłaszczenia urządzenia geodezyjne marki L. w postaci: radiomodem [...] wartości 3.100 zł, wspornik precyzyjny [...] wartości 3.600 zł, pryzmat [...] wartości 4.800 zł, tachimetr manualny [...] o wartości

32.000 zł, niwelator optyczny [...] wartości 23.900 zł, radiomodem [...]17 wartości 3.100 zł, tablet [...] wartości 18.000 zł, tachimetr manualny [...] wartości 33.000 zł, kontroler terenowy [...] wartości 33.000 zł, stacja automatyczna [...] wartości 43.000 zł, odbiornik GPS [...] wartości 62.000 zł, tachimetr [...] wartości 105.000 zł, kontroler [...] wartości 22.500 zł, niwelator [...] wartości 2.000 zł, radiomodem [...]17 wartości 3.100 zł, tachimetr [...] wartości 48.000 zł, tachimetr [...] wartości 63.000 zł, tachimetr [...] wartości 42.000 zł, odbiornik GPS [...] wartości 28.000 zł, tachimetr [...] wartości 41.000 zł, antena [...] wartości 12.000 zł, trzy spodarki [...] o wartości 1.100 zł każda, łącznej wartości 629.400 zł i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzono mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, w pkt III aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 180a k.k. wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, w pkt IV aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, w pkt V aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, a także za czyn z pkt. V aktu oskarżenia na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzeczono wobec oskarżonego dożywotnio zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zaś na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzeczono świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 10.000 zł. Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 24 czerwca 2020 r. orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności połączono i wymierzono mu łączną karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono rzeczywiste pozbawienie wolności w sprawie od 11 marca 2020 r. godz. 05.10 do 06 listopada 2020 r. godz. 16.10 (art. 63 § 1 k.k.), a także rozstrzygnięto w przedmiocie zwrotu poniesionych w sprawie wydatków i opłaty.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę T.I., Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 13 maja 2024 r., sygn. II AKa 87/22 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji.

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiódł obrońca skazanego T.I. Zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie w całości zarzucił mu mające

istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, rażące naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 § k.p.k., polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez niedostateczne rozważenie zarzutów odwoławczych podnoszących wadliwą ocenę dowodów polegającą na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów w postaci zeznań M.J. i błędne uznanie, że T.I. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw, a nadto dokonał zaboru w celu przywłaszczenia urządzenia geodezyjnego marki L. o wartości nie mniejszej niż 1.736.258,30 zł /469.259 CHF/ na szkodę firmy S. AG, podczas gdy zeznania tego świadka są niespójne, niekonsekwentne, a nadto świadek nie był bezpośrednim świadkiem zdarzeń, które relacjonuje, a bezpośredni świadkowie od których miał pozyskać te informacje nie zostali przesłuchani;
2. art. 433 § 2 w zw. z art. 7 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nierozważenie przez Sąd drugiej instancji naruszenia przez Sąd Okręgowy w Radomiu art. 167 k.p.k. poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu w postaci zeznań świadka A.C., który według relacji M.J. miał mówić mu o rzekomym udziale T.I. w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw;
3. (oznaczony jako pkt. 4) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej podnoszącej naruszenie art. 167 k.p.k. polegające na niedopuszczeniu z urzędu dowodu w postaci zeznań świadków, domniemanych uczestników grupy przestępczej, którzy wraz z T.I. mieli brać w niej udział;
4. (oznaczony jako pkt. 5) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez niedostateczne rozważenie zarzutów odwoławczych podnoszących naruszenie art. 7 k.p.k. polegające na sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenie dowodów, w szczególności dowodów zgromadzonych w postępowaniu ST. [...] i obdarzenie tych

dowodów bezkrytyczną wiarą, podczas gdy zbiór tych dokumentów jest niekompletny, nie zawiera dowodów, do których odnoszą się podstawy oskarżenia, a jedynie opis przedsięwziętych przez stronę szwajcarską czynności, bez dokumentów źródłowych, stanowiących podstawę dokonanych ustaleń;

5. (oznaczony jako pkt. 7) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez niedostateczne rozważenie zarzutów odwoławczych podnoszących naruszenie art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. polegające na niedopuszczeniu z urzędu dowodu w postaci opinii z zakresu badań genetycznych, celem ustalenia czy odnalezione na miejscu zdarzenia ślady biologiczne pochodzą od oskarżanego T.I.;
6. (oznaczony jako pkt. 8) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez niedostateczne rozważenie zarzutów odwoławczych podnoszących naruszenie art. 7 k.p.k. polegające na sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenie dowodów, w szczególności zeznań M.B., A.Z., S.M. poprzez obdarzenie tych świadków bezkrytyczną wiarą podczas gdy zeznania te są pozbawione spójności i są niekonsekwentne, a nadto pozostają w sprzeczności z zeznaniami P.B., M.B., oraz wyjaśnieniami samego oskarżonego, z których wynika, że T.I. w dniu 10 marca 2020 r. w miejscowości C. nie kierował pojazdem marki A.;
7. (oznaczony jako pkt. 9) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez niedostateczne rozważenie zarzutów odwoławczych podnoszących naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań P.B., M.B., z których wynika, że T.I. w dniu 10 marca 2020 r. w miejscowości C. nie kierował pojazdem marki A., podczas gdy zeznania te były spójne i konsekwentne;
8. (oznaczony jako pkt. 10) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli

odwoławczej poprzez niedostateczne rozważenie zarzutów odwoławczych podnoszących naruszenie art. 170 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych o:

- zobowiązanie organów ścigania Konfederacji Szwajcarskiej do udzielenia odpowiedzi na pytanie gdzie i kiedy dokonano zabezpieczenia materiału biologicznego rzekomo pobranego od T.I. służącego do wykonania badania DNA śladów biologicznych odnalezionych na miejscu kradzieży,

- zwrócenie się do organów ścigania Konfederacji Szwajcarskiej o przesłanie kopii całości dokumentacji zebranej w sprawie kradzieży sprzętu geodezyjnego marki L. na szkodę firmy S. AG,

- zwrócenie się do organów ścigania Konfederacji Szwajcarskiej o przesłanie dokumentacji fotograficznej T.I. wykonanej w dniu zatrzymania, tj. 15 czerwca 2018 r. na okoliczność, że oskarżony nie posiadał ran na żadnej części ciała, w związku z czym odnaleziona na miejscu zdarzenia krew nie mogła pochodzić od niego,

podczas gdy okoliczności, które miały zostać stwierdzone powyższymi środkami dowodowymi posiadały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Na podstawie tak skonstruowanych zarzutów, obrońca T.I. wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania, a ponadto wstrzymanie jego wykonania na podstawie art. 532 § 1 k.p.k..

W odpowiedzi na kasację, Prokurator Okręgowy w Radomiu wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego T.I. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Zgodnie z przepisem art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Oznacza to, że rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., musi być dotknięte właśnie orzeczenie wydane przez sąd *ad quem*, a nie wyrok sądu *a quo*. Przedmiotem postępowania nadzwyczajnozaskarżeniowego, na co niejednokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, nie jest ponawianie kontroli instancyjnej dokonanej przez sąd odwoławczy. Zarzuty

podnoszone w nadzwyczajnym środku zaskarżenia powinny zatem – rzeczywiście, a nie jedynie pozornie – dotyczyć orzeczenia sądu odwoławczego. Oczywiście w kasacji można wytykać uchybienie wyrokowi sądu pierwszej instancji, ale warunkiem skuteczności tak skonstruowanego zarzutu jest wykazanie, że uchybienie to przeniknęło do wyroku sądu *ad quem*, będącego przedmiotem zaskarżenia nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia (a zatem, że doszło do sytuacji, którą w judykaturze określa się mianem „efektu przeniesienia”). Owo „wykazanie” powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając się powielenia uchybienia popełnionego przez sąd pierwszej instancji do swojego orzeczenia oraz przez podniesienie stosownej argumentacji nawiązującej do formułowanego przez autora kasacji zarzutu (tak m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2017 r., V KK 35/17, SIP «Lex» nr 2281289). Regulacja przewidziana w przepisie art. 519 k.p.k. stawia więc autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia przez obowiązkiem wykazania uchybień, których dopuścił się sąd apelacyjny w toku odwoławczej kontroli rozstrzygnięcia sądu *meriti* – czy to w związku z nierozpoznanie lub nienależytym rozpoznanie wszystkich zarzutów wyartykułowanych we wniesionej apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.), bądź też wskutek zaniechania wyjścia przez sąd odwoławczy z urzędu poza granice środka odwoławczego wbrew obowiązkowi wynikającemu z ustawy (art. 433 § 1 k.p.k.). Nadzwyczajny charakter kasacji sprzeciwia się, z jednej strony, zabiegom mającym na celu ominięcie ograniczeń procesowych obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym celem wywołania kontroli orzeczenia pierwszoinstancyjnego ze strony Sądu Najwyższego (a zatem prowadzenia przez ten Sąd kontroli o charakterze apelacyjnym), z drugiej zaś stoi na przeszkodzie wykraczania przez sąd kasacyjny przy rozpoznawaniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia poza granice zaskarżenia i podniesione w nim zarzuty, z wyjątkami wskazanymi jedynie w przepisach art. 435 k.p.k., 439 § 1 k.p.k. i 455 k.p.k. (art. 536 k.p.k.).

Pomimo tych ograniczeń obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym, obrońca skazanego T.I., przytoczył w kasacji w zasadzie po raz wtóry wszystkie zarzuty uprzednio wskazane i podniesione w apelacji, przy czym dokonał tylko odpowiednich stylistycznych modyfikacji zarzutów apelacyjnych, mających na celu

skonstruowanie zarzutów formalnie (ale tylko „progowo”) spełniających warunki określone w treści art. 523 § 1 k.p.k. Ponadto autor nadzwyczajnego środka odwoławczego posłużył się w dużej mierze tą samą argumentacją, którą powoływał w uzasadnieniu apelacji wniesionej od orzeczenia Sądu Okręgowego w Radomiu. Sąd Najwyższy niejednokrotnie zwracał uwagę w swym orzecznictwie, że powtórzenie w skardze kasacyjnej zarzutów i argumentacji przedstawionej uprzednio w zwyczajnym środku odwoławczym może być skuteczne tylko wówczas, gdy sąd drugiej instancji nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 457 § 3 k.p.k. (tj. bez wskazania czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne). W sprawie niniejszej taka sytuacja nie zachodzi, a uzasadnienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie odpowiada wymogom art. 457 § 3 k.p.k.

Przechodząc do analizy zarzutów kasacyjnych, w pierwszej kolejności wskazać należy, że wszystkie zarzuty (z pkt. 1-8) *petitum* kasacji, są w swej treści niemal identyczne jak zarzuty (z pkt. 1-8) *petitum* zwykłego środka odwoławczego. Jedyna różnica polega tu na dodaniu do zarzutów kasacyjnych wskazania przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 7 § 1 k.p.k. bądź art. 7 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., a zatem zarzuty te zostały jedynie zmodyfikowane w sposób umożliwiający „przekwalifikowanie” przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia na zarzuty kasacyjne. W sposób dobitny świadczy to o tym, że celem autora kasacji było w istocie ominięcie rygorów procesowych obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym i ponowne wywołanie badania orzeczenia sądu *meriti* (powielenie kontroli instancyjnej), co na etapie postępowania nadzwyczajnozaskarżeniowego nie jest zabiegiem dopuszczalnym. Nie sposób przy tym podzielić argumentacji skarżącego, aby Sąd Apelacyjny w Lublinie „uchylił prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez niedostateczne rozważenie zarzutów odwoławczych” czy też ustosunkował się do nich w nierzetelny sposób. Należy zaznaczyć, że sąd odwoławczy pochylił się nad każdym poruszonym w zwyczajnym środku zaskarżenia zarzutem, kwestią i przedstawił obszerne motywy swojego rozstrzygnięcia (por. *sekcja 3 uzasadnienia formularzowego s. 5-10*). Wbrew temu na co wskazuje w treści kasacji skarżący,

motywy zaprezentowane przez sąd *ad quem* nie są jedynie powieleniem czy bezrefleksyjnym zaakceptowaniem argumentacji sądu pierwszej instancji. Z pola widzenia nie może umknąć fakt, że przecież Sąd Apelacyjny w Lublinie w toku postępowania odwoławczego dążył do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, przedstawiając pogłębioną i trafną argumentację co do każdego z zarzutów. Przedstawione w uzasadnieniu sądu odwoławczego wnioski zawierają własną analizę materiału dowodowego, przeprowadzoną z uwzględnieniem argumentacji wskazanej w zwyczajnym środku zaskarżenia. To, że nawet po przeprowadzeniu w postępowaniu odwoławczym ponownej, pogłębionej analizy materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny w Lublinie doszedł do tożsamyh wniosków jak Sąd Okręgowy w Radomiu, wcale jeszcze nie świadczy o tym, że doszło do powielenia czy bezrefleksyjnego zaakceptowania argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu sądu pierwszej instancji, co obecnie próbuje dowieść obrońca T.I. Wbrew zatem stanowisku obrońcy skazanego, Sąd Apelacyjny w Lublinie rzetelnie odniósł się w uzasadnieniu do każdego zarzutu apelacyjnego w sposób niebudzący wątpliwości i odpowiadający wymogom przewidzianym w przepisach art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., przez co nie uchybił kontroli odwoławczej.

W tym miejscu wskazać też należy, że sąd odwoławczy nie orzekał reformatoryjnie, nie przeprowadzał własnych dowodów ani też nie dokonywał własnej oceny dowodów przeprowadzonych przed Sądem Okręgowym w Radomiu, zatem nie mógł stosować ani art. 7 k.p.k., ani art. 410 k.p.k., a w konsekwencji dopuścić się ich naruszenia. Tym samym za oczywiście nieuzasadnione uznać należy stawiane przez skarżącego zarzut obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., czyli przepisów ze sfery gromadzenia i oceny dowodów. W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny w Lublinie orzekając jako sąd odwoławczy i utrzymując w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Radomiu orzekał jedynie w granicach zarzutów apelacji, oceniał, w ramach kontroli odwoławczej, prawidłowość analizy i oceny zgromadzonych w sprawie dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji. Przypomnieć tu należy, że zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. może być podnoszony w nadzwyczajnym środku zaskarżenia jakim jest kasacja tylko

wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co w niniejszej sprawie - jak wskazano wyżej - nie miało miejsca.

Wszystkie podniesione powyżej okoliczności implikowały ocenę o oczywistej bezzasadności kasacji obrońcy skazanego, w związku z czym Sąd Najwyższy oddalił kasację, a o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekł w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. W tym stanie rzeczy rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia (art. 532 § 1 k.p.k.), stało się bezprzedmiotowe.

[WB]

r.g.